



---

## Zabójstwa honorowe

*„Akty zemsty, najczęściej morderstwa, popełniane przez męskich członków rodziny na jej kobiecych członkach, oskarżanych o przynoszenie wstydu rodzinie”. Human Rights Watch*

Coraz większy niepokój społeczności międzynarodowej budzą zabójstwa honorowe, których liczba, mimo oburzenia opinii publicznej, nacisków przywódców państw demokratycznych i nieustających apeli organizacji humanitarnych, wciąż rośnie. Zabójstwa honorowe nie mają poparcia nawet wśród przywódców rodowych, państwowych i religijnych. Gobind Singh, znacząca postać wśród sikhów czyli grupy, z której pochodzi wielu zabójców honorowych, wzywa do wykluczenia tego typu zabójców ze społeczności, której są częścią. Mówi: „ktokolwiek bierze pożywienie od katów własnych córek, umrze bez przebaczenia”. Mimo to, jak szacuje United Nations Population Fund (UNFPA), nawet 5000 kobiet rocznie, zostaje zamordowana przez swoich mężów oraz członków swojej najbliższej rodziny.

Phyllis Chesler, emerytowana profesor i współzałożycielka Association for Women in Psychology and the National Women's Health Network, w 2010 roku przeanalizowała ponad 230 przypadków zabójstw honorowych. Na podstawie swoich badań opracowała psychologiczny portret ofiary tzw. zemsty rodowej.

Splamić honor rodziny może kobieta, która sprzeciwia się poślubieniu wybranego przez jej rodzinę mężczyzny, popełniła cudzołóstwo, rozpoczęła życie seksualnego przed wejściem w związek małżeński czy ubiera się nieodpowiednio. Ofiarami zabójstwa honorowego mogą być również lesbijki, ofiary gwałtu czy bite i poniżane żony, które próbują odejść od osób stosujących przemoc.

Ostatnią nagłośnioną przez CNN sprawą była historia 17-letniej Pakistanki. Gul Meena w wieku 12- nastu lat poślubiła wybranego dla niej 60- letniego mężczyznę, który przez pięć lat bił ją niemal codziennie. Nastolatka próbowała się kilka razy otruć, ale bezskutecznie. Pewnego dnia postanowiła uciec z kraju z młodym Afgańczykiem, mężczyzną, którego tak naprawdę kochała.



Wiedziała jednak, że zarówno mąż, jak i rodzina będą jej szukać, ale nigdy nie przypuszczała jak to się skończy. Kilka dni później brat odnalazł ją i jej ukochanego i zadał im kilkadziesiąt ciosów siekierą.

Gul udało się jednak przeżyć. Trafiła w ciężkim stanie do szpitala, w którym przebywała przez dwa miesiące. Gul nie mogła samodzielnie jeść, musiała nosić pieluchę, a jej twarz już zawsze będą pokrywać rozległe blizny. Nastolatka po wyjściu ze szpitala trafiła do schroniska prowadzonego przez organizację Women for Afghan Women w Kabulu. Gul przeszła tak wiele, że nadal próbuje popełnić samobójstwo. „Próbowałam się zabić kilkakrotnie odkąd przyjechałam do schroniska, ale nie pozwalają mi. Kiedy patrzę w lustro, zakrywam jedną ręką pół twarzy. Ludzi mówią, że bym tego nie robiła, ale tak strasznie się wstydzę”.- mówi Gul.

Tragiczne losy Gul to tylko jeden z wielu przypadków, o których udało nam się usłyszeć. Jednakże niewielu kobietom udaje się ująć z życiem, gdyż są to morderstwa niezwykle skuteczne i dobrze ukryte. Niewiele kobiet chce również o tym opowiadać bo nie pozwala im na to wstyd, z którym muszą nauczyć się żyć. Większość z nich cierpi w ciszy, uciekając przed swoimi oprawcami z jednego miejsca do drugiego. Ukrywają się nawet przez całe życie, bez szans na normalne i spokojne funkcjonowanie. Nie mogą opowiedzieć nikomu o tym co im się przydarzyło w obawie, że rodzina dowie się gdzie się ukrywają.

Zabójstwa honorowe to zjawisko, które dotyczy nie tylko krajów takich jak Afganistan, Pakistan, Bangladesz, Indie czy Uganda oraz zacofanych społeczności, żyjących na pustyni, w dżungli czy wielkomiejskich slumsach. Turecki Dicle University przeprowadził w 2008 roku badania wskazując, że co trzeci sprawca mordu na tle honorowym ma wyższe lub średnie wykształcenie. Coraz częściej spotykamy się z tym zjawiskiem w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, państwach skandynawskich i Europie Zachodniej czyli regionach, gdzie jest wyjątkowo wysoka emigracja ze Wschodu. W Wielkiej Brytanii dochodzi nawet do dwunastu mordów na tle honorowym rocznie. W Indiach liczba zabójstw tego rodzaju sięga co najmniej tysiąca.

Organizacja Narodów Zjednoczonych wraz z lokalnymi organizacjami działającymi na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej podaje, że obecnie ofiar zabójstw honorowych



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy  
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej  
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych  
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



może być nawet 20 tysięcy. Mimo to nadal wiele państw nie prowadzi ewidencji zabójstw honorowych i nie da się rzeczywiście ocenić na jaką skalę występuje to zjawisko. W państwach tych zabójstwa honorowe silnie wrastają w krajobraz społeczno- kulturowy, a sprawcy mogą z łatwością ukryć to, co stało się z ich siostrami, żonami, córkami.

Z kolei organizacja HBVA (Honour Based Violence Awareness Network), która zajmuje się dokumentowaniem zbrodni rodowych i walką na rzecz ich eliminowania, zauważa, że HBV (honour based violence, przemoc na tle honorowym) wynika raczej z patriarchalnego modelu rodziny niż jakiejś specyficznej kultury. Podkreśla też, że "choć islam jest kojarzony z zabójstwami honorowymi z powodu surowych i nieludzkich kar za seksualną "niemoralność", obowiązujących w wielu islamskich państwach", nie ma żadnych dowodów na to, że religia ma związek z "dominacją mężczyzn w łonie rodziny i negatywnymi postawami wobec kobiecej wolności seksualnej. [...]Przemoc na tle honorowym była obecna w wielu różnych społeczeństwach i przez wiele różnych okresów w historii, w społeczeństwach zdominowanych przez mężczyzn i kładących nacisk na kontrolę autonomii kobiet". BBC twierdzi natomiast, że „żadna z największych światowych religii nie akceptuje przestępstw związanych z ochroną honoru. Ale sprawcy czasem próbują usprawiedliwiać swoje czyny motywami religijnymi".

Aby zrozumieć czym są zabójstwa honorowe należy sięgnąć do przeszłości. Już osiem tysięcy lat temu w asyryjskich regulacjach prawnych w kodeksie Hammurabiego i rzymskich lexach było opisane prawo do decydowania o życiu swojego potomstwa. Również w średniowiecznej Albanii, kodeks prawny (Kanun of Lekë Dukagjini) zezwalał na dokonanie mordu na kobiecie, która dopuściła się cudzołóstwa. Tak było również w Chinach, w latach 1644-1912, gdy panowała ostatnia dynastia Qing. Prawo zemsty rodowej obowiązywało również w Europie. We Włoszech dopiero w latach 80 za sprawą nacisku środowisk feministycznych, zostało wymazane z kodeksu karnego.

Brytyjska telewizja podaje, że aż 90 procent zbrodni tego typu popełniana jest w społecznościach muzułmańskich, co może mieć związek z lokalnymi tradycjami, a nie jak twierdzą zwolennicy zabójstw, z religią. "Ludzie próbują obwiniać muzułmanów, hindusów lub



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy  
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej  
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych  
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



---

sikhów, ale (zabójstwa honorowe) zdarzają się raczej w rodzinach, gdzie występują silne więzi (między członkami) i oczekiwania. To bardzo silna kwestia kulturowa" – twierdzi BBC.

*Opracowała: Agnieszka Kosińska*

Za: <http://konflikty.wp.pl/kat,1020353,title,Krew-co-ma-zmyc-plame-na-honorze,wid,15694804,wiadomosc.html>; [http://pl.wikipedia.org/wiki/Zab%C3%B3jstwo\\_honorowe](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zab%C3%B3jstwo_honorowe)